

Protokół Nr 95/XI/2023
posiedzenia Komisji Edukacji
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 7 listopada 2023 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 10 radnych
obecnych - 10 radnych
nieobecnych - 0 radnych
oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczącą Komisji Edukacji p. Krzysztof Makowski

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu nr 94/X/2023 z dnia 10 października 2023 r.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2023 rok – **druk nr 241/2023**.
4. Informacja o zasadach dystrybucji i przekazywania laptopów dla uczniów klas 4 szkół podstawowych - Wydział Edukacji.
5. Informacja o działaniu Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego (szanse i zagrożenia) - Dyrektor Szkoły p. Ewa Zdziemborska – Jadczak.
6. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji Edukacji powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum otworzył posiedzenie Komisji.

Ad pkt 1. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Edukacji przedstawił proponowany porządek obrad.

Uwag nie zgłoszono.

Komisja przyjęła porządek obrad przez aklamację.

Ad pkt 2. Przyjęcie protokołu nr 94/X/2023 z dnia 10 października 2023 r.

Przewodniczący Komisji p. Krzysztof Makowski poinformował, że protokół został udostępniony w aktówce. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi do jego zapisu?

Uwag nie zgłoszono.

Komisja przyjęła protokół nr 94/X/2023 z dnia 10 października 2023 r. przez aklamację.

Ad pkt 3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2023 rok – druk nr 241/2023.

Kierownik w Wydziale Budżetu p. Piotr Lewandowski przedstawił projekt uchwały.

Faza pytań i dyskusji.

Pytań nie zadano. Głosów w dyskusji nie zabrano.

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Krzysztof Makowski poddał pod głosowanie pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2023 rok – **druk nr 241/2023**.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2023 rok – **druk nr 241/2023**.

Ad pkt 4. Informacja o zasadach dystrybucji i przekazywania laptopów dla uczniów klas 4 szkół podstawowych - Wydział Edukacji.

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki przedstawił informację.

W ramach unowocześnienia procesu dydaktycznego w polskich szkołach ustawą z dnia 7 lipca 2023 r. o wsparciu rozwoju kompetencji cyfrowych uczniów i nauczycieli (Dz. U. 2023 poz. 1369) wprowadzono wsparcie uczniów i nauczycieli polegające na wyposażeniu w laptopy uczniów klas IV szkół podstawowych. Są to działania wieloletnie realizowane od roku szkolnego 2023/2024.

Miasto Łódź podpisało umowę w sprawie przekazania w roku szkolnym 2023/2024 laptopów dla uczniów klas czwartych szkół podstawowych. Umowa ta została podpisana pomiędzy Ministrem Cyfryzacji, a Miastem Łódź, które na mocy stosownego zarządzenia Prezydenta Miasta Łodzi reprezentował Dyrektor Wydziału Edukacji.

Przedmiotem umowy było 5 170 sztuk laptopów o łącznej wartości 15 236 403,60 zł. Sprzęt ten przeznaczony jest dla uczniów pobierających w roku szkolnym 2023/2024 naukę w klasach czwartych 99 łódzkich szkół podstawowych, w tym 9 szkół podstawowych specjalnych. Laptopy zostały dostarczone bezpośrednio do placówek przez zewnętrzne firmy wybrane przez Ministra Cyfryzacji i przekazane protokołem odbiorczym wyznaczonej osobie w placówce.

Laptop został przekazany rodzicowi/opiekunowi prawnemu ucznia umową użyczenia lub przekazania na własność podpisaną pomiędzy nim, a dyrektorem placówki działającym w imieniu Miasta na mocy pełnomocnictwa udzielonego zarządzeniem Prezydenta Miasta Łodzi nr 2100/2023 z dnia 21 września 2023 r.

W związku z przekazaniem do poszczególnych szkół laptopów w ilości zgodnej z prognozowaną, a nie rzeczywistą liczbą uczniów uczęszczających w roku szkolnym 2023/2024 do klas czwartych w placówkach wystąpił niedobór lub nadmiar sprzętu. W zaistniałej sytuacji dokonano relokacji 83 komputerów między szkołami (szkoły, do których przekazano nadmiar laptopów przekazały je, przy udziale Wydziału Edukacji protokołem do szkół, gdzie ich dla uczniów zabrakło). Nadmiar laptopów w ilości 154 sztuki zgodnie z zapisami ww. ustawy zostanie zwrócony pod wskazany przez Ministerstwo Cyfryzacji adres. Proces zwrotu jest w toku. Wydział czeka na uruchomienie programu magazynowego.

Laptopy zostały przekazane uczniom.

Faza pytań i dyskusji.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Damian Raczkowski: czy zdarzyły się odmowy przyjęcia laptopa?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: nie mamy takich statystyk, mogły to być pojedyncze odmowy. Zakładamy, że jeżeli ktoś nie wziął to ten laptop jest w puli tych co zostały przekazane z placówki na magazyn czyli na stan.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Damian Raczkowski: co dalej z tymi, które zostały? Czy mogą zostać przekazane na wyposażenie sal komputerowych?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: czekamy na dyspozycje, być może będą dalej dystrybuowane.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Damian Raczkowski: czy laptopy mają gwarancję? Co w przypadku kradzieży?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: laptopy posiadają gwarancję. Jest informacja, że za gwarancję odpowiada szkoła, czyli teoretycznie rodzic powinien przynieść sprzęt do szkoły i szkoła powinna go wysłać.

Z-ca dyrektora Wydziału Edukacji p. Elżbieta Płaszczyk: laptop jest przekazana na własność rodzica i tu jest jego decyzja jak zabezpieczyć to mienie. Jeśli chce ubezpieczyć swój majątek ruchomy to będzie to podlegało ubezpieczeniu konkretnej rodziny. To już nie jest majątek szkoły.

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Krzysztof Makowski: prosiłbym Wydział, aby po zakończeniu semestru wystąpił do szkół z zapytaniem, jaka jest efektywność edukacyjna wykorzystania tych laptopów przez dzieci.

Innych pytań nie zadano.

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Krzysztof Makowski: zaproponował, aby w punkcie 5. zrealizować punkt: sprawy wniesione i wolne wnioski, a w punkcie 6. wysłuchać informacji na temat szkoły, a następnie udać się na oglądanie placówki.

Uwag do propozycji nie zgłoszono.

Ad pkt 5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

1) Przewodniczący Komisji Edukacji p. Krzysztof Makowski: zmianie uległ kalendarz sesji i tak: najbliższa sesja zostanie zwołana na 22 listopada, kolejna na 6 grudnia, nie będzie sesji 29 listopada. W związku z tym posiedzenie Komisji Edukacji zostanie zwołane po 22 listopada i będzie poświęcone zaopiniowaniu budżetu miasta na 2024 rok w zakresie edukacji.

2) Prezes Oddziału NSZZ „Solidarność” Łódź Bałuty, p. Ryszard Zdrzalik: kto powinien stworzyć regulamin wykorzystania środków finansowych na rzecz pracowników, którzy wniosą stosowne dokumenty w sprawie okularów korekcyjnych? Czy to powinien robić dyrektor szkoły, czy Wydział edukacji, czy UMŁ?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: pracodawca, czyli w tym przypadku dyrektor szkoły.

Prezes Oddziału NSZZ „Solidarność” Łódź Bałuty, p. Ryszard Zdrzalik: to jaka zasada finansowa obowiązuje dyrektora szkoły w tym momencie, dlatego że ja dostałem propozycję regulaminu, z którego wynika, że żaden pracownik nie wystąpi o takie okulary korekcyjne bo suma płacona za okulary jest tak minimalna, że to się nie opłaca. To jest 5% minimalnej płacy czyli około 200 zł.

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Krzysztof Makowski: faktycznie ta kwota jest niska.

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: każdy pracodawca określa sam tę kwotę.

Prezes Oddziału NSZZ „Solidarność” Łódź Bałuty, p. Ryszard Zdrzalik: my mamy zaopiniować dane regulaminy, w związku z tym chciałbym wiedzieć, czy rzeczywiście jeżeli dyrektor mi zaproponuje, że daje 3% minimalnej płacy to ja nie wyrażam na to zgody.

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Krzysztof Makowski: czy pan dyrektor może zebrać informację jaka to jest kwota w poszczególnych szkołach oraz jakie warunki należy spełnić aby otrzymać refundację?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: trzeba podpytać dyrektorów jak to jest ustalone.

Prezes Oddziału NSZZ „Solidarność” Łódź - Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski: przecież dyrektorzy mogą dysponować tylko takimi pieniędzmi jakie dostaną od Wydziału. Ile na ten rok było przewidzianych pieniędzy i na jakiej zasadzie ktoś wymyśla, że będzie to 5%, 2% czy 7%?

Czy na kolejne posiedzenie Komisji może pan dyrektor przygotować informację ile było przewidziane pieniądze na ten cel, na ten rok i ile przewidujecie na przyszły rok?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: każdy dyrektor dysponuje budżetem i może zaplanować środki na ten cel. Jeżeli potrzeba więcej środków może dokonać zmiany w planie. Sprawdzę i postaram się taką informację przedstawić.

Prezes Oddziału NSZZ „Solidarność” Łódź - Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski: czy Wydział wysłał do placówek wzór takiego regulaminu w sprawie refundacji zakupu okularów?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: nie.

Prezes Oddziału NSZZ „Solidarność” Łódź - Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski: prosiłbym o informację ile pieniędzy wydano z funduszu zdrowotnego i ile jeszcze zostało.

3) Radna p. Małgorzata Bartosiak – Sikorzyńska: dlaczego nauczyciele nie otrzymali wypłat na czas?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: zawiódł system, część przelewów wyszła na czas – 2 listopada, a część dopiero 3.

4) Prezes Oddziału NSZZ „Solidarność” Łódź - Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski: system, który działa w CUWO w sprawie tzw. pasków jest wadliwy, bo w tej chwili informacja o zarobkach przychodzi do szkoły i jedyną osobą, która jest upoważniona (zgodnie z RODO) jest dyrektor, który powinien to ciąć, jakby miał za mało pracy i powinien rozdawać. A w rzeczywistości jest tak, że robi to sekretarka, kierownik administracyjny, gospodarczy lub inne osoby przypadkowe. To wynika podobno z systemu, który to obsługuje, który nie przyjmuje takiej wersji żeby to można było widzieć w komputerze. Oprócz tego gdy księgowa obsługująca daną placówkę zachoruje lub ma wypadek, nie ma jej w pracy i ktoś ją zastępuje to osoba zastępująca nie ma dostępu do danych placówki i świadczenia, które powinny być przekazywane nie są przekazywane, bo nie ma kto tego zrobić. Czasem opóźnienie jest około 20 dni. To jest też spowodowane indolencją Wydziału Edukacji, który przejął pracowników, zabrał księgowych bez zabezpieczenia takich sytuacji.

5) Prezes Oddziału NSZZ „Solidarność” Łódź - Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski: w dalszym ciągu osoba odpowiedzialna za to, że dwójka małych dzieci opuściła, bez opieki, teren przedszkola przy ul. Mazurskiej, funkcjonuje na stanowisku dyrektora. My w tej chwili składamy doniesienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez dyrektorkę. Chcę poinformować, że w placówce jest wadliwa instalacja elektryczna, wadliwa instalacja wodna oraz uszkodzone ogrodzenie. Jeżeli ktoś z państwa byłby zainteresowany to ja mam zdjęcie jak to wygląda.

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Krzysztof Makowski: czy Wydział podjął działania w tej sprawie?

Z-ca dyrektora Wydziału Edukacji p. Elżbieta Płaszczyk: przekazaliśmy zgodnie z właściwością i przepisami zawiadomienie do Rzecznika Dyscyplinarnego powołanego przy Wojewodzie Łódzkim. Uzyskaliśmy informację zwrotną, że odmówił wszczęcia postępowania dyscyplinarnego po przeprowadzeniu pełnej analizy sytuacji i dokumentacji i po czynnościach prowadzonych na miejscu. I taką też informację wysłaliśmy, bodajże wczoraj. Jest odmowa wszczęcia postępowania w związku z tym my nie mamy podstawy prawnej do tego żebyśmy mogli dyrektora placówki zawiesić.

6) Prezes Oddziału NSZZ „Solidarność” Łódź - Górna, Widzew p. Wiesław Łukawski: czy Wydział zamierza coś zrobić w takiej sprawie, np.: moja szkoła rzemiosła, osiągnęła zdawalność matur na poziomie 36%. Czy Wydział zamierza z takimi placówkami coś zrobić?

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Krzysztof Makowski: Wydział po kontroli, która miała miejsce w poprzednie wakacje zrobił wszystko co mógł, aby w tej szkole przywrócić prawidłowe funkcjonowanie i starał się usprawnić zarządzanie tą szkołą. Mam nadzieję, że efekty pracy będą widoczne przy kolejnych egzaminach maturalnych.

Innych spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Ad pkt 6. Informacja o działaniu Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego (szanse i zagrożenia) - Dyrektor Szkoły p. Ewa Zdziemborska – Jadczak.

Dyrektor Szkoły p. Ewa Zdziemborska – Jadczak przedstawiła informację.

Do mocnych stron należy zaliczyć: zainteresowanie szkołą kandydatów na uczniów, sukcesy uczniów na poziomie ogólnopolskim, zwiększająca się rozpoznawalność Szkoły w Łodzi, doświadczona kadra pedagogiczna, dobra atmosfera w szkole, umiejętność rozwiązywania b. trudnych problemów uczniowskich, wspieranie się kadry w pracy dydaktyczno – wychowawczej, właściwe osoby na stanowiskach administracyjnych, duży budynek, mogący pomieścić bez problemu rosnącą liczbę uczniów i nauczycieli, współpraca między dorosłymi a młodzieżą - reagowanie na zgłaszane potrzeby uczniów, zwiększenie poziomu intensywności dbałości o obiekt- efekt wizualny, ścisła współpraca z pracodawcami niestety jest ich jednak za mało, zabieganie o różne środki finansowe na działania proekologiczne (wygrane konkursy- ESA- miernik zanieczyszczenia powietrza) i inne- zmierzające np. do zadrzewienia terenu (owoce do wykorzystania w cukiernictwie), pisanie projektów unijnych, udział w Erasmusie +- doposażenie szkoły, podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności uczestników (uczniów i nauczycieli), dobra współpraca Kierownictwa Szkoły, Rady Rodziców i Samorządu Uczniowskiego.

Jeśli chodzi o słabe strony to przede wszystkim: brak wiedzy łodzian o istnieniu szkoły - mylenie z Gastronomikiem, dość duża rotacja kadry nauczycielskiej (wiek oraz nauczyciele „z przypadku”), konieczność dokończenia termomodernizacji budynku (awarie, nieszczelne okna), bardzo duża liczba uczniów z opiniami i orzeczeniami (ok. 40 osób na 330), różnorodność problemów psychiczno-pedagogicznych i wychowawczych generująca potrzebę skupiania się na tym, a nie dydaktycznym aspekcie funkcjonowania szkoły, przeciążenie różnorodnymi obowiązkami kadry kierowniczej i nauczycieli (porażająca liczba nadgodzin- brak nauczycieli).

Należy wymienić szanse: bardzo duże zainteresowanie pracodawców absolwentami Szkoły, zwiększająca się rozpoznawalność Szkoły w Łodzi, zainteresowanie szkołą kandydatów na uczniów, sukcesy uczniów na poziomie ogólnopolskim, rosnąca świadomość Polaków, łodzian dot. zdrowej żywności, zmieniająca się opinia o szkole (in plus), dynamiczna promocja szkoły, coraz większa liczba uczniów zainteresowanych kształceniem w konkretnym zawodzie (coraz mniejsza liczba uczniów „przypadkowych”).

Nie należy zapominać o zagrożeniach: bardzo duże problemy emocjonalne młodzieży (zachowania agresywne, autodestrukcyjne, brak umiejętności radzenia sobie z porażkami, postawy egotyczne) i ich rodziców (niewydolność wychowawcza). Mnogość i szybka dynamika zmian przepisów prawa oświatowego. Brak właściwie prowadzonych zajęć z doradztwa zawodowego w szkołach ponadpodstawowych. Brak wiedzy u doradców zawodowych w szkołach ponadpodstawowych nt. oferty programowej szkół ponadpodstawowych. Brak długofalowego pomysłu na szkolnictwo branżowe w Polsce (konkrety! priorytety!). Zniechęcenie nauczycieli (sytuacja dot. postrzegania i opłacania zawodu nauczyciela przez Władze Oświatowe). Negatywna selekcja do zawodu nauczyciela.

Brak ograniczeń prawnych w przyjmowaniu uczniów do liceów (kilka lat temu do prof. mat.-fiz. w pewnym LO dostała się osoba z 8 pkt); - szkoły branżowe postrzegają się jako gorsze. Przeladowana podstawa programowa- przedmioty ogólnokształcące - skupiająca się na nabywaniu wiedzy, nie umiejętności. Brak zachęt dla pracodawców (szczególnie rzemieślników) do wspierania działań szkół. Brak możliwości pozyskania dobrych nauczycieli przedmiotów zawodowych. Problemy z zapewnieniem praktyk uczniowskich w BS I (młodzież nie chce być pracownikiem młodocianym).

Faza pytań i dyskusji.

Z-ca dyrektora Wydziału Edukacji p. Elżbieta Plaszczyk: niech pani dyrektor się pochwali jak po raz pierwszy odważyła się i przystąpiła do realizacji półkolonii letnich.

Dyrektor Szkoły p. Ewa Zdziemborska – Jadcza: ja nigdy nie pracując w szkole podstawowej nie miałam świadomości, że półkolonie są dla dzieci do klasy VI. Przyszły dzieci z klas pierwszych i jedno z nich płakało cały czas od momentu jak przyszło do momentu jak zostało odebrane. Mama stwierdziła, że dziecko się długo przyzwyczaja więc zostawiła dziecko, oczywiście wychowawczynie sobie poradziła, ale dziecko było tak umęczone płaczem, że ojciec musiał wcześniej odebrać dziewczynkę. Myślę, że ogólnie opinie, które pojawiają się na forach, są dosyć pozytywne. Nie wszyscy zostaną przeze mnie zatrudnieni jeśli będzie taki pomysł na kolejny rok. Było ciekawie, dynamicznie. Dla nas to duże doświadczenie pracy z dziećmi lat sześć i pół lub siedem. Natomiast koleżanki dały radę, jestem pełna podziwu, bo dla mnie było to dosyć trudne doświadczenie, przede wszystkim ze względu na rodziców nadopiekuńczych, dzwoniących, pytających, zapisujących, wypisujących dziecko, zmieniających zdanie. Trochę do tego nie byliśmy przygotowani.

Najfajniejsze były zajęcia praktyczne czyli cukiernictwo, piekarstwo dla dzieci.

Za swój sukces uważam, że wtedy kiedy były zapisy to w ciągu dwóch godzin opanowaliśmy sytuację.

Radny p. Kamil Jeziorski: mówiła pani o słabej zdawalności matur. A co się dzieje z absolwentami? Obserwujecie to?

Dyrektor Szkoły p. Ewa Zdziemborska – Jadcza: u nas do niedawna była selekcja negatywna, bo przychodzili ci uczniowie, którzy nie dostali się w inne miejsca. Dzieciaki czasami przychodzą z matematyką na poziomie z egzaminu 8 - 12%. Biorąc pod uwagę słabą frekwencję nie jesteśmy w stanie w ciągu 4 – 5 lat wznieść się na taki poziom, który byłby akceptowalny. Matematyka szwankuje od szkoły podstawowej, dzieci mają ogromne braki i to się przekłada na zdawalność matur. Tu najczęściej „zawała” matematyka. Jeśli chodzi o przystępowanie do matury to ja tego nie blokuję. Każdy uczeń, który chce przystępuje do matury. Wszyscy składają deklarację.

Generalnie dzieci nie czytają lektur, w szkole technicznej nie są zainteresowane Lalką, Potopem. Te lektury są dla młodzieży abstrakcyjne. Jest kapitalne opowiadanie Olgi Tokarczuk Profesor Andrews w Warszawie, które rozgrywa się w 1981 roku w momencie wybuchu stanu wojennego i młodzi ludzie nie są wychwycić kiedy to się dzieje, bo nie pada data, są żołnierze, którzy stoją przy koksownikach, nie ma kontaktu telefonicznego, nie znają historii, nie potrafią tego przeanalizować. Natomiast jeśli chodzi o egzaminy zawodowe, to zdawalność jest na poziomie 98 – 100%.

Radny p. Kamil Jeziorski: ja obserwuję u tych młodych dzieci, że pandemia spowodowała duże zmiany, one siedziały, weszły w świat elektroniczny, dzisiaj abstrakcją jest wszystko, co nie jest w telefonie, w komputerze. Jest duży problem z tym co nie jest Tik Tokiem. One jak czytają książkę to nie jest w stanie uruchomić wyobraźni.

Dyrektor Szkoły p. Ewa Zdziemborska – Jadcza: ztraca się możliwość czytania długofalowego, dlatego że my czytamy w Internecie korzystając z hiper linków, czyli przeskakujemy z tematu na temat. Książka typu Lalka, nie tylko jest objętościowo potężna, ale wymaga skupienia uwagi bo ma mnóstwo szczegółów. Młodzież odpada na tych szczegółach. Matura, z kolei, wymaga tego żeby nie było błędu kardynalnego. Błędem kardynalnym jest np. pomylenie Wokulskiego z Rzeckim. Wtedy dziecko ma pracę zerowaną. I teraz pytanie, wracając do koncepcji szkolnictwa, kogo chcemy mieć, czy chcemy mieć absolwenta, który wie kim był Rzecki i kim był Wokulski, czy chcemy mieć absolwenta, który po pierwsze będzie rozumiał jaka jest rola rozwoju społecznego, czy rola postępu technicznego w rozwoju społeczeństwa, bo o tym też jest Lalka, w jaki sposób można postępować humanitarnie, czy w jaki sposób można wesprzeć ludzi, którzy tego potrzebują, bo Wokulski przecież

jest znany z działalności wolontariackich. Jak to zrobić? Czy chcemy mieć wyklepaną biografię Wokulskiego? Ale to już nie zależy od realizatorów podstawy programowej tylko od koncepcji, którą będą miały władze oświatowe.

Przewodniczący Komisji Edukacji p. Krzysztof Makowski: jakie dzieci wybierają szkołę zawodową i dlaczego?

Dyrektor Szkoły p. Ewa Zdziemborska – Jadcak: takie, które muszą szybko przyjść do pracy, szybko się usamodzielnić. Ale często dzieciaki, które wiedzą co chcą robić/ Bo takie, które przyszły do nas na warsztaty i chcą być cukiernikami to daleko zachodzą. One już pracują, albo za chwilę będą pracowały. Większość jednak przychodzi bo musi.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Damian Raczkowski: ostatnio byliśmy na święcie chleba i był uczeń, z cukierniczej rodziny, kolejne pokolenie i on już wie, że przejmie po swoich dziadkach cukiernię znaną w Łodzi i się na to szykuje.

Radny p. Sylwester Pawłowski: kieruje pani szkołą, która dysponuje własnym zapleczem warsztatowym. Na jakim etapie eksploatacji są te urządzenia, kiedy ostatnio były zakupione nowe?

Dyrektor Szkoły p. Ewa Zdziemborska – Jadcak: ostatnio z projektu unijnego zakupiłam maszynę do lodów, kruszarkę do lodu. Staram się na bieżąco wymieniać lub dodawać sprzęt. Jeżeli dostaniemy dofinansowanie z projektu unijnego to chciałabym wymienić sprzęt w laboratorium, który się nadaje ale ma już 30 lat więc nie przystaje do realiów zakładów pracy w których potencjalnie nasi uczniowie będą podejmować pracę po ukończeniu szkoły. Chciałabym zrobić jedno laboratorium mniejsze w wyremontowanej własnymi siłami pracowni. Nabyliśmy czwarty piec, który jeszcze nie został zainstalowany. I w odpowiedzi na potrzeby uczniów, którzy są naładowani energią przygotowujemy pomieszczenie, salę sportów walki czyli worek treningowy, maty, aby dzieci mogły swoje emocje, oczywiście pod kontrolą, rozładowywać.

Udało nam się sprzedać po szkole mechanicznej część złomu i uzyskaliśmy środki na farby tak więc zostały wymalowane dwa piętra.

Natomiast sprzęt to przede wszystkim zakupujemy ze środków z programów unijnych. Staramy się pozyskiwać sponsorów.

Radny p. Sylwester Pawłowski: pytam o to, bo może można byłoby lepiej wykorzystać to zaplecze warsztatowe dla promocji szkoły, tak aby wybór dokonywany przez uczniów był bardziej świadomy. Byłby to element wyróżniający tę szkołę zawodową na tle innych propozycji, jakie się pojawiają w naszym mieście.

Prezes Oddziału ZNP Łódź – Bałuty p. Agnieszka Michałowska – Stasiak: pani dyrektor wspomniała, że do tej pory była negatywna selekcja jeśli chodzi o nabór do szkoły, jak pani ocenia, czy to się już zmienia? Czy to jest perspektywa dłuższego czasu? Czy były dzieci, które do szkoły się nie dostały?

Dyrektor Szkoły p. Ewa Zdziemborska – Jadcak: bez problemu zapełniliśmy miejsca w trzech klasach technikum i trzech klasach szkoły branżowej. Pomimo tego, że oferta była przetwórstwa mięsa i operator maszyn, to nie było zainteresowania.

Wydaje mi się, że ten nabór, system zapisywania się, logowania się do szkoły nie do końca był dla uczniów i rodziców przejrzysty. Mnóstwo rodziców przychodziło po zamknięciu tego systemu, jak już zostały nabrane klasy, i okazywało się, że jest 20, 30 dzieci chętnych do technikum, do szkoły branżowej, których nie można było przyjąć, bo rodzice się nie zorientowali, zapomnieli, wyjechali, nie

wiedzieli, itp. Tutaj dobrze by było wrócić do praktyki jaka kiedyś była w szkołach podstawowych, gdzie szkoły pilotowały ten system logowania się uczniów, czy też podpowiadania w jaki sposób to zrobić.

Prezes Oddziału ZNP Łódź – Bałuty p. Agnieszka Michałowska – Stasiak: czy dobrze zrozumiałam, że byłaby pani w stanie z tych chętnych uczniów stworzyć klasę?

Dyrektor Szkoły p. Ewa Zdziemborska – Jadczak: tak.

Ważne jest również doradztwo zawodowe przed wyborem szkoły. Ja sobie to wyobrażam tak, że każdy doradca zawodowy dostaje plik dokumentów i tłumaczy czym się dana szkoła zajmuje, w jakich kierunkach kształci, czym się szkoły różnią, gdzie można później pracować i dzieci powinny przychodzić na zajęcia do wybranych szkół. My takie zajęcia otwarte prowadzimy, czy jest to tydzień kariery, czy dni otwarte. Ale odpowiadając panu radnemu Pawłowskiemu my nie możemy być bardziej otwarci, bo musimy uczyć nasze dzieci. Musimy to wyśrodkować, aby nasi uczniowie nie byli stratni.

Innych pytań nie zadano. Radni oraz zaproszeni goście udali się na wizytację placówki.

Po wizytacji **Przewodniczący Komisji Edukacji p. Krzysztof Makowski** podziękował za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Anna Czyżykowska

Sekretarz Komisji

Komisja przyjęła protokół

Krzysztof Makowski

Przewodniczący Komisji